

**POWIEŚĆ *В СОВЕТСКОМ СОЮЗЕ НЕ БЫЛО АДДЕРОЛА*
OLGI BREININGER Z PERSPEKTYWY POSTHUMANIZMU**

**РОМАН *В СОВЕТСКОМ СОЮЗЕ НЕ БЫЛО АДДЕРОЛА*
ОЛЬГИ БРЕЙНИНГЕР
СКВОЗЬ ПРИЗМУ ПОСТГУМАНИЗМА**

**THE NOVEL *В СОВЕТСКОМ СОЮЗЕ НЕ БЫЛО АДДЕРОЛА*
BY OLGA BREININGER
FROM THE PERSPECTIVE OF POSTHUMANISM**

Anna Stryjakowska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań — Polska
a.stryjakowska@gmail.com

Słowa kluczowe: Olga Breininger, posthumanizm, nadczłowiek, antropocentryzm
Ключевые слова: Ольга Брейнингер, постгуманизм, сверхчеловек, антропоцентризм
Keywords: Olga Breininger, posthumanism, Übermensch, anthropocentrism

Abstract: The analysis focuses on the novel's protagonist — a young woman who gets involved in an experiment that is aimed at creating the contemporary *Übermensch*. It is claimed that the novel can be interpreted from the perspective of posthumanism, as it questions the anthropocentric standpoint, which refers mainly to the intellectual dimension of the human being and its economic efficiency.

Olga Breininger urodziła się w 1987 roku w Karagandzie, w rodzinie rosyjsko-niemieckiej; jest potomkinią Niemców nadwołżańskich, zesłanych w latach 40. XX wieku do Kazachstanu. Młoda pisarka prowadzi badania literaturo- i kulturoznawcze; po ukończeniu Instytutu Literackiego im. M. Gorkiego uzyskała tytuł magistra na Oxfordzie, a doktoryzuje się na Harvardzie, gdzie zajmuje się zagadnieniami tożsamości kuturowej Kaukazu Północnego. Jej debiutancka powieść *В Советском Союзе не было аддерола* została opublikowana w czasopiśmie „Дружба народов” w roku 2016, rok później wraz z kilkoma opowiadaniemi wyszła w formie książkowej; dzieło zostało zauważone — pojawiło się na listach kandydatów do nagród „Русский Букер”, „Большая книга” i „Нос”. Choć pisarka zaprzecza, aby powieść miała charakter autobiograficzny, nie sposób nie odnotować, iż szereg wątków jest inspirowany życiorysem Breininger; wolno w mojej opinii sytuować dzieło w kategorii autofikcji i rozpatrywać jako próbę autokreacji. W niniejszym arty-

kule pragnę wszakże zaproponować inny z możliwych kierunków interpretacji dzieła – analizę powieści z perspektywy posthumanizmu.

Punktem wyjścia danej ścieżki odczytania jest wątek eksperymentu, któremu poddawana jest główna bohaterka. Anonimowa młoda kobieta, urodzona w Związku Radzieckim doktorantka Harvardu, została jako wolontariuszka wytypowana do uczestnictwa w eksperymencie programowania osobowości, wiodącym ku wykreowaniu współczesnej wersji nadczłowieka¹. Doświadczeniem kieruje doktor Carlow, który opracował program programowania neurokonfliktowego, wykorzystującego napięcia generowane przez różnorodne, często antynomiczne doświadczenia życiowe, szczególną heterogeniczność pola konstruowania tożsamości. Protagonistka, dysponująca ponadprzeciętną inteligencją i ambicją, doświadczeniem wielokrotnej migracji i poczuciem wykorzystania, okazuje się idealnym obiektem eksperymentu – Carlow nazywa ją „подходящим элементом в условиях глобализации” (Brejninger)². Celem naukowca jest przezwyciężenie niedostatków ludzkiej natury i stworzenie superinteligentnej i superskutecznej jednostki, która będzie w stanie efektywnie zarządzać procesami światowymi: „Конечно, они создают атомные бомбы, но мы создадим тех, кто будет решать, как их использовать”. Sposób myślenia Carlow wpisuje się w perspektywę transhumanizmu, nacechowaną optymistyczną wiarą w możliwości człowieka, który poprzez wdrażanie nowych technologii jest w stanie poszerzyć własne możliwości umysłowe i fizyczne. Bardziej adekwatną perspektywą oglądu powieści wydaje się wszelako myśl posthumanistyczna (szczególnie w ujęciu Rosi Braidotti) – sam eksperyment, a także styl życia, który przywiódł bohaterkę ku niemu, ukazane są w sposób krytyczny, jako działające przeciwko człowiekowi naruszenie etyki więzi między różnymi bytami i aspektami istnienia, naruszenie balansu w monistycznie ujmowanym przez Braidotti życiu (zoe) (Braidotti 184). Bohaterka, choć jest w projekcie wolontariuszką, obiera raczej pozycję biernej obserwatorki i wykonawczynie poleceń, by w końcu czynnie zagrozić powodzeniu eksperymentu. Doskonale odczuwa próby jej uprzedmiotowienia oraz to, jak bardzo internalizuje narzucony jej sposób myślenia o sobie samej:

Он [Carlow – A.S.] не только помог остальным участникам смотреть на меня не как на живого человека, а как на сплав конфликтных жизненных экс-

¹ Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż wątek ten wydaje się artystycznie mało atrakcyjnym i pretensjonalnym naddatkiem w ogólnie ciekawej procedurze twórczego samorozumienia i autokreacji; krytyczka Galina Juzefowicz bez ogródek nazywa go niezręcznym nieporozumieniem (Ўзэфовіч).

² Wszystkie cytaty z powieści podawane są według tego wydania.

пириэнсов, но и открыл мне глаза на то, что я такое. Как оказалось, я – это „переплетение различных неравновесных векторов и нарушенных парадигм, которое удерживает баланс исключительно благодаря природному инстинкту самосохранения и подсознательной танатонаправленной рациональности, при-водящей в действие психологические противовесы, что дает в сумме нулевое положение [...]”.

Со временем я и сама привыкла думать о себе в таких терминах, мысленно разделяя себя как человеческий пластилин нашего времени (девятьюстами пятью процентами времени) и себя как живого человека, у которого есть свои мысли, желания, чувства и остальное (пять процентов, сто процентов которых приходится на ситуации, когда я нахожусь в полном одиночестве).

Dzięki wysoko rozwiniętej zdolności autorefleksji okresowa duma z osiągniętej pozycji zahartowanej kosmopolitki, jednostki w szaleńczym procesie, nieprzywiązującej się do ludzi i miejsc, ustępuje czasem krytycznemu jej przewartościowaniu, nieśmiałym sygnałom potrzeby zatrzymania się, pochylenia nad emocjami i zakorzenienia; znamienne są w tym kontekście jedne z końcowych słów bohaterki, sformułowane w imieniu pokolenia młodych gniewnych: „Может быть, я хочу, чтобы мы проиграли, потому что тогда мы все обретем дом и покой. Может быть, мне надоело мириться с тем, что боль – это нормально, что боли – нет”.

Powieść Breininger dlatego bliska jest optyce posthumanizmu, iż wydaje się podawać w wątpliwość antropocentryczną megalomanię, skupioną na intelektualnym wymiarze ludzkiego istnienia i zorientowaną na ekonomiczną wydajność ludzkich poczynań w globalnej przestrzeni. Idea nadczłowieka jest permanentnie kwestionowana, sama bohaterka sytuuje się wobec niej co najmniej ambiwalentnie: z jednej strony intencjonalnie pielęgnuje w sobie perfekcjonizm, wykorzystując wszelkie doświadczenia życiowe do hartowania psychiki, z drugiej – zaświadcza o negatywnych konsekwencjach takiej postawy, relacjonując przejawy oporu zaniedbanego w pogoni za intelektualną i psychiczną perfekcją ciała, a także przetrąconej psychiki. Warto w tym miejscu powrócić do sygnalizowanej już tezy o tym, że eksperyment doktora Carlowa wolno traktować jako symboliczne zwieńczenie destrukcyjnego procesu kreowania nadczłowieka, który rozpoczął się dla bohaterki daleko wcześniej. Ku postawie perfekcjonistycznej doprowadziło protagonistkę, między innymi, doświadczenie obozu dla uchodźców w Niemczech, gdzie zmierzyła się z poczuciem bycia „obywatelką piątej kategorii” i przekuła złość na energię samodoskonalenia. Kluczowe były jednak studia w Oxfordzie, które roztaczają nad młodymi ludźmi presję bycia najlepszymi i propagują myślenie merytokratyczne – przekonanie, iż społeczny status jednostki jest wynikiem jej indywidualnych zdolności i pracy, w danym wypadku niewątpliwie pracy ponad siły:

Так этот город лепит из тебя сверхчеловека, потому что его навязчивый гул и шепот продолжает твердить тебе, что ты сдашься и не выдержишь, а ты пытаешься выстоять любой ценой, и это сводит с ума.

Zaznaczone zostały zatem w powieści psychospołeczne fundamenty pogoni za ideałem – eksperyment naukowy wydaje się w danej optyce jedynie konsekwencją ludzkiego perfekcjonizmu.

Kobieta podejmuje wyzwanie, jednak jej organizm się buntuje – bohaterka zaczyna chorować na anoreksję, wspomaga się alkoholem, a wreszcie doświadcza paralizującej niemocy twórczej. Wtedy właśnie za radą kolegi zaczyna przyjmować tytułowy adderall – oparty na solach amfetaminy środek poprawiający koncentrację. Jej wydajność szybko rośnie, studentka zyskuje poczucie sprawczości, jest rozpedzona intelektualnie. Taki stan towarzyszy jej odtąd permanentnie; przeżyte rozczarowanie miłosne jeszcze go wzmacnia. Dziewczyna czuje się intelektualną maszyną, zorientowaną na maksymalnie efektywne przetwarzanie informacji:

Мозг работает безупречно. Я чувствую себя машиной, разогнавшейся до скорости пятьсот километров в час: идеи, о которых я читаю, моментально визуализируются и систематизируются у меня в голове [...]. Мой ум точен, резок и четок, я улавливаю концепты моментально и почти инстинктивно ощущаю связи и ассоциации всего со всем. Любая мысль – будто стрела, разрезающая бесконечную темноту вокруг [...].

Powyższe słowa odsyłają do figury cyborga w ujęciu Donny Haraway – badaczka podkreśla, iż pojęcie cyborga jest bardziej adekwatne dla opisu zagłębnego w technologii współczesnego człowieka; kontakt człowieka z maszyną stał się na tyle bliski, a granice na tyle zatarte, że dualistyczny ogląd w kategoriach „człowiek i potencjalnie zagrażający mu cyborg” należy zastąpić myśleniem monistycznym (Haraway). Podobne stanowisko zajmuje Rosi Braidotti. Rozwijając ideę stawania-się-maszyną, badaczka akcentuje wpływ technologii na podmiotowość oraz towarzyszące temu przemieszczenie granic ontologicznych – podejście do relacji człowiek-maszyna winno zmienić się od pojmowania maszyn jako obiektów imitujących zdolności człowieka w kierunku świadomości wzajemnych przepływów i modyfikacji (Braidotti 186). Co istotne dla analizy powieści, posthumanizm w ujęciu Braidotti jest polemiczny zarówno wobec nostalgii za czasami sprzed rozwoju nowych technologii, jak i bezrefleksyjnych technoutopii, zwłaszcza tych nakładających na człowieka przymus produktywności. Stawanie-się-maszyną ma być nastawionym na przyjemność związkiem z technologią, uwalniającą alternatywą wobec presji wydajności i bezwzględności kapitalizmu (Braidotti 189). Związek bohaterki z osiągnięciami nauki wymyka się

powyższym postulatом, gdyż okazuje się na dłuższą metę destrukcyjny – wzmacniając umysł i intelektualną produktywność, usiłuje naruszyć więź kobiety z jej ciałem oraz z emocjami. Pierwsze, jak się zdaje, już się dokonało. Protagonistka zaczyna traktować swoje ciało instrumentalnie, jako nośnik idei i wyłącznie społeczny konstrukt. Wierzy, że nawet przy zaniedbaniach można je utrzymać w formie dzięki lekom, kosmetykom, odpowiedniej odzieży czy innym osiągnięciom techniki. Ciało jednak permanentnie daje o sobie znać, jak gdyby nie pozwalając na takie traktowanie: „Тело, впрочем, постоянно подводило – как ненадежный приятель или бывшая любовь из Оксфорда, сама память о которой была вытравлена и выжжена из моего мозга. Тело требовало еды, сна, отдыха, глюкозы, доброты к себе”. Bohaterka jest wyczerpana anoreksją (adderall pogłębia chorobę), a przez nadmiar procesów myślowych ma problemy ze snem – daleko stąd do pomyślnego współdziałania ludzkiego i technologicznego. Na panewce spalają również próby ograniczenia jej emocjonalnej wrażliwości. Jednym z elementów eksperymentu jest badanie wytrzymałości i samokontroli bohaterki poprzez prezentację materiału audiowizualnego. Zbyt drastyczne okazują się dla bohaterki nagrania z Guantanamo – kobieta przerywa projekcję i protestuje, odwołując się do kategorii moralności. Tak podsumowuje wyniki tej części badania:

Даже сейчас Карлоу был сильно недоволен прогрессом. В теории нейропрограммирование должно было „понизить мою эмоциональную восприимчивость и повысить интеллектуальную”. Таким образом, вместо „персонализации увиденного” я должна была „переходить к макровосприятию: моментальное генерирование типических моделей и прецедентов, оценка воспроизводимой ситуации и параллельное многоаспектное прогнозирование”. И хотя я делала второе, „степень эмоционального реагирования не снижалась”.

Fragmenty zapisane kursywą to zapewne frazy, które choć znalazły się w oficjalnej dokumentacji, to przez samą bohaterkę postrzegane są jako element jej dehumanizacji i uprzedmiotowienia. Sens eksperymentu podważa również narastające niezadowolenie kobiety z tego, jaka osobą się stała; jego sygnały pojawiają się już w Oxfordzie. Do refleksji skłaniają także gorzkie słowa niedoszłej szwagierki, która wytyka bohaterce, że ta nie umie być szczęśliwą, niesie w sobie żywioł autodestrukcji i jest obrażona na cały świat, jak gdyby sama siebie nienawidziła. Wreszcie, na dzień przed kluczowym momentem eksperymentu, wątpliwości protagonistki sięgają zenitu. Pojawia się wyraźna tęsknota za „byciem sobą” (a nie obiektem eksperymentu), za domem, i strach, fundowany na braku wiedzy, co będzie dalej. Podważony zostaje ogólny sens badań Carlow i zapotrzebowanie świata na nadludzi:

Что же поделать, если я не знаю, как удерживаться на земле, как пускать корни. Что же поделать, если я просто не могу остановиться.

Или могу? Я думаю о том, что, может быть, после нашего эксперимента такие, как я, перестанут быть материалом глобализации и станут самым обычным, самым распространенным человеческим материалом, из которого будет строиться наш мир. Зачем нужен такой мир, и нужен ли он вообще?

Bohaterka wydaje się więc intuicyjnie ciążyć ku podmiotowi post-ludzkiemu, który jest, jak to ujmuje Braidotti, materialistyczny, witalistyczny, ucieleśniony i lokalnie osadzony (Braidotti 124) (a nie preintelektualizowany, superwydajny ekonomicznie, wykorzeniony, bezdomny i bezcielesny). Wolno sądzić, iż właściwym tropem byłaby dla bohaterki próba powrotu do chaosmosu – wspomnianej już równowagi między instynktem samozachowawczym a ciężeniem ku samozniszczeniu, naruszonej przez nastawiony na konflikt eksperyment doktora Carlow. Pretensje bohaterki do naukowca skupiają się właśnie na jego chęci zysku opartej na ludzkiej krzywdzie, zagubieniu i poczuciu straty; na jego chęci unicestwienia resztek sensu:

Ты хотел разрушить остальной мир ради себя самого. Ты использовал боль, чтобы использовать людей. Ты хотел создать тысячу других, таких, как я, чтобы мы не боялись ничего, потому что нам нечего терять. Ты хотел направить нас против всего, что было нам дорого в той жизни, где существовали частицы смысла, и даже, если их было не так много, и даже, если они грозили вот-вот исчезнуть, испариться – простые человеческие привязанности и любовь удерживали их от распада.

Ты хотел создавать людей, которые бы были продуктом распада и живыми машинами с раскаленным добела интеллектом и ледяным разумом.

Nie jest jasne, czy eksperyment Carlow się powiódł, wiemy jedynie, że bohaterka tuż przed finalizacją podejmuje próbę ucieczki, która może być zarówno chwilowym wyrwaniem się na wolność, jak i totalnym sabotażem. W trakcie owej ucieczki drugi raz doznaje tajemniczej wizji uczestnictwa w teledysku Lany del Rey – zostaje tam porwana przez podniecony tłum, wierzący w nią jak w zbawczą ideę; tłum ten rozrywa jej ciało na kawałki i pochłania. Zespolecie się z ludźmi jest dla niej źródłem niebywałego szczęścia: „А мне, разобщенной в них и одновременно ставшей всеми сразу, как одним человеком, и поглотившей их, было так прекрасно”. Podobna wizja pojawia się na początku powieści – wtedy bohaterka gra kobietę zespalającą się z ziemią. Owe zagadkowe fragmenty odsyłają do postulowanego przez Braidotti stawiania-się-ziemią – swoistej dezidentyfikacji, deterytorializacji, w celu podjęcia egalitarnej interakcji z różnorodnym innymi zamieszkującymi planetę. Posthumanistyczne myślenie traktuje ziemię jako witalną i samoorganizującą się materię, jako kontinuum natura-kultura, jako współ-

ny punkt odniesienia dla rozmaitych bytów wchodzących między sobą w różnorodne relacje. Fundamentem tych interakcji powinno być jednak poczucie etycznej więzi z innością, „współczujące uznanie wzajemnej zależności” (Braidotti 205). Czy taką wizję oferuje powieść Breininger? Mam wrażenie, że pod tym względem badane dzieło, ujmowane całościowo, rozmija się z postawą posthumanistyczną, pozostaje bowiem antropocentryczne, skupione na człowieku – kwestionującym swoją perfekcję, ale szukającym pomocy przede wszystkim dla siebie samego.

Bibliografia

- Braidotti Rosi. *Po człowieku*. Przeł. J. Bednarek, A. Kowalczyk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2014.
- Breininger Olga. *V Sovetskom Souze ne bylo adderola*, Moskva: AST, 2017. [Брейнингер Ольга. *В советском союзе не было аддерола*. Москва: АСТ, 2017]. Web. 12.06.2018. <<https://www.litres.ru/olga-breininger/v-sovetskom-souze-ne-bylo-adderola/>>.
- Haraway Donna. *A Manifesto for Cyborgs: Science, Technology, and Socialist Feminism in the 1980s*. Web. 31.01.2019. <<https://sites.evergreen.edu/politicalshakespeares/wp-content/uploads/sites/226/2015/12/Haraway-Cyborg-Manifesto-2.pdf>>.
- Ūzefovič Galina. *Dmitrij Gluhovskij stanovitsâ bol'sim pisatelem, a Ol'ga Brejninger – nadeždoj russkoj literatury*. [Юзефович Галина. *Дмитрий Глуховский становится большим писателем, а Ольга Брейнингер – надеждой русской литературы*]. Web. 31.01.2019. <<https://meduza.io/feature/2017/07/01/dmitriy-gluhovskiy-stanovitsya-bolshim-pisatelem-a-olga-breyninger-nadezhdoy-russkoj-literatury>>.

